Problem z wybudzaniem ze śpiączki osób dorosłych

W 2013 r. w Polsce doszło do ponad 35 tys. wypadków drogowych, w wyniku których ponad 44 tys. osób doznało obrażeń ciała, a 3.357 poniosło śmierć. Wielu sprawców tych zdarzeń do dzisiaj nie udało się ustalić. Zbiegli z miejsca wypadku często pozostawiając ciężko poszkodowaną osobę, która wymagała natychmiastowej pomocy medycznej. Statystycznie prawie co druga ofiara wypadku komunikacyjnego to tzw. niechroniony uczestnik ruchu drogowego, czyli np. pieszy lub rowerzysta. Z powodu braku jakiegokolwiek zabezpieczenia, nie mają oni praktycznie żadnych szans w kontakcie z pojazdem. Są wyjątkowo narażeni na urazy głowy. Ten fakt potwierdzają informacje zamieszczone w Europejskiej Bazie Danych dotyczących Urazów IDB, z której wynika, że około 25% rannych w wypadkach drogowych doznaje urazów głowy. Obrażenia tego typu często pozostawiają trwały ślad na całe życie. Im bardziej uszkodzenia są zaawansowane, tym mniejsza szansa na całkowite odzyskanie sprawności. A proces leczenia i rehabilitacji wymaga nakładów finansowych. Niektóre urazy są nieodwracalne.

Podobny los spotkał 22-letniego Zbyszka. Choć od wypadku minęło już kilka miesięcy, sam pewnie nie zdaje sobie sprawy, jak bardzo zmieniło się jego życie. Szedł w tym dniu z kolegą na stację benzynową, z której miał być przewieziony do pracy. Na miejsce nie dotarł. Po drodze został potrącony przez auto. Pomimo trwającego wiele miesięcy dochodzenia, sprawcy nie ustalono.

Na skutek zdarzenia Zbigniew doznał rozległych obrażeń. Przebywał na oddziale intensywnej terapii. Od chwili przyjęcia był nieprzytomny, a jego stan był bardzo ciężki. Rozpoczęła się walka o życie. Walka, która poza nakładami finansowymi, wymagała także profesjonalnej pomocy w zakresie odszkodowania i uregulowania opieki nad nieprzytomnym mężczyzną.

Prowadzeniem sprawy o odszkodowanie zajęła się wrocławska kancelaria VOTUM S.A., zapewniając kompleksową pomoc ze strony podmiotów wchodzących w skład jej grupy kapitałowej. Mężczyzna, prosto z oddziału intensywnej terapii, został skierowany na rehabilitację do Polskiego Centrum Rehabilitacji Funkcjonalnej VOTUM. Rodzina stanęła przed koniecznością opłacenia rehabilitacji prowadzącej do wybudzenia ze śpiączki. Narodowy Fundusz Zdrowia nie finansuje tego typu terapii u dorosłego człowieka. Na wsparcie NFZ mogą liczyć jedynie dzieci. Po przekroczeniu progu pełnoletniości pacjent musi opłacić rehabilitację sam, co pozostaje poza finansowym zasięgiem większości ludzi. Tymczasem dla osób w stanie wegetatywnym liczy się każdy dzień. Im więcej mija czasu, tym mniejsze prawdopodobieństwo odzyskania przytomności i sprawności. Zbyszek otrzymał szansę na wybudzenie. Kompleksowa usługa świadczona przez spółki z grupy VOTUM oznaczała natychmiastowe rozpoczęcie specjalistycznej terapii na najwyższym poziomie.

Dzięki ogromnemu wysiłkowi terapeutów w niespełna trzy miesiące pacjent został wybudzony ze śpiączki. Pierwszy - ten najtrudniejszy - krok został już wykonany. Teraz możliwa jest rehabilitacja ukierunkowana na poprawę funkcji ruchowych, poznawczych i komunikacyjnych. W ramach rehabilitacji Zbigniew uczy się samodzielnie oddychać, połykać i gryźć. Jeszcze długa droga przed nim i jego rodziną.

W czasie, kiedy Zbigniew był rehabilitowany, VOTUM zajęła się uregulowaniem kwestii związanych z opieką nad poszkodowanym, a także z występowaniem z jego ramienia przed urzędami oraz innymi instytucjami. Reprezentująca matkę Zbigniewa Kancelaria Adwokatów i Radców Prawnych A. Łebek i Wspólnicy z grupy kapitałowej VOTUM złożyła wniosek o jego ubezwłasnowolnienie. Ustanowienie

rodzica opiekunem prawnym oznacza, że będzie on mógł w jego imieniu uzyskać należne środki od ubezpieczyciela. VOTUM równolegle podjęło działania zmierzające do jak najszybszego wypłacenia odszkodowania niezbędnego w procesie dalszego leczenia i rehabilitacji. Z pomocą przyszła również Fundacja VOTUM, która udostępniła Zbyszkowi konto umożliwiające gromadzenie wpłat celowych oraz odpisów 1%.

Jedna chwila zburzyła cały dotychczasowy porządek, plany, nadzieje i oczekiwania młodego mężczyzny. Każdy z nas może kiedyś znaleźć się w nieodpowiednim miejscu i złym czasie. Ważne, by nawet w obliczu takiej tragedii, trafić na kogoś, kto z miejsca udzieli niezbędnego wsparcia. W tym przypadku zaoferowana pomoc przywróciła do nowego życia. Dzięki VOTUM, które wyłożyło niezbędne środki na rehabilitację. Zbigniew 23 lipca wypowiedział swoje pierwsze po wypadku słowo. Powiedział „mama".

VOTUM SA

źródło: VOTUM S.A.